

Sygn. akt I ACa 842/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
Sędziowie :	SA Tomasz Ślęzak (spr.) SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. R. (1), J. R. (1), A. R., D. S., W. R. i B. S.

przeciwko Gminie D.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 10 czerwca 2014 r., sygn. akt I C 766/12,

1) oddala apelację;

2) zasądza solidarnie od powodów na rzecz pozwanej 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 842/14

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 15 grudnia 1994 r. przez J. R. (1), M. R. i Z. R. (2) powodowie domagali się zasądzenia od pozwanej Gminy D. kwoty 77.544.000 starych złotych wraz z odsetkami. W uzasadnieniu podali, że decyzją Prezydenta Miasta D. z dnia 18 lipca 1980 roku orzeczono wywłaszczenie działek (...) o powierzchni 2.308 m⁽²⁾ położonych w D. przy ulicy (...). Działka numer (...) dalej stanowiła własność M., Z. i J. R. (1), a mimo to w dniu 16 grudnia 1991 roku na polecenie Prezydenta Miasta dokonano zajęcia siłą działki niszcząc ogrodzenie, drzewa owocowe, pasiekę pszczół, studnię, wodociąg, grunt i składnik roślinny. W toku postępowania powodowie M. R. i Z. R. (2) zmarli i

następnie proces toczył się z udziałem ich następców prawnych: A. R., D. S., W. R., B. S. i Z. R. (1). Powodowie po ostatecznym sprecyzowaniu żądań pozwu domagali się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej kwoty 74 570 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 grudnia 1991 r. tytułem odszkodowania za bezprawne zniszczenie znajdujących się na działce nr (...): studni głębinowej (12 750 zł), ogrodzenia (35 340 zł), roślin (9 560 zł), pasieki pszczelej (4 920 zł) oraz za szkodę w postaci poniesionych kosztów zakupu wody przez okres 20 lat z uwagi niemożność korzystania z własnej studni, przyjmując koszt miesięczny w wysokości 50 zł (12 000 zł). W uzasadnieniu podali, że wejście na teren wskazanej działki nastąpiło na zlecenie pozwanej w dniu 16 grudnia 1991 r. Celem uniknięcia odpowiedzialności z tego tytułu wprowadzono bezprawnie zmiany do ewidencji gruntów polegające na zmniejszeniu działki nr (...) z 714m² do 318m². W dniu 10 lutego 1995 r. strony zawarły ugodę, na mocy której wypłacono powodom odszkodowanie tylko za zajęcie działki nr (...) o powierzchni 396 m², natomiast nie obejmowało ono składnika budowlanego i roślinnego.

Pozwana Gmina D. wniosła o oddalenie powództwa. Na uzasadnienie swojego stanowiska podniosła, że powodowie nie udowodnili, iż nastąpiło bezprawne wejście na teren jego działki nr (...) o powierzchni 714m². Działka o takiej powierzchni nie stanowiła własności powodów, a wszelkie działania Gminy podejmowane w 1991 r. były zgodne z obowiązującym stanem prawnym i faktycznym. Faktyczna powierzchnia działki nr (...) wynosiła 318 m², wobec czego trudno uznać, by na takiej powierzchni w 1991 r. istniały wskazywane przez stronę powodową zabudowania, ilość drzew i pasieki. Pozwana podała, że na podstawie ugody z dnia 10 lutego 1995 r. wypłacono odszkodowanie za zajęcie wskazanego gruntu w wysokości 10 000 zł, co w całości wyczerpało roszczenia powodów z tego tytułu. Ugoda ta obejmowała nie tylko grunt, lecz również znajdujące się na nim składniki budowlane, roślinne i pasiekę pszczelą.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że zgodnie z aktem własności ziemi o nr RLg-ON- (...) z dnia 3 lipca 1972 r. M. R. i J. R. (2) stali się właścicielami nieruchomości rolnej oznaczonej nr (...) o łącznej powierzchni 1,0359 ha położonych w D.. Działka o nr geodezyjnym 8/1 składała się z działek o nr (...). Działka nr (...) o powierzchni 0,2810 ha została zbyta przez M. R. i J. R. (2) na rzecz Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta w D. na mocy umowy w formie aktu notarialnego zawartej w dniu 1 czerwca 1979 r. Działka nr (...) miała łączną powierzchnię 0,3022 ha i składała się z działek nr (...) (pow. 0,1103 ha), 8/11 (pow. 0,1195 ha) i (...) o pow. 0,0714 ha). J. R. (2) zmarł w dniu 24 listopada 1979 r. Postanowieniem z dnia 23 lipca 1980 r. Sąd Rejonowy w Dąbrowie Górniczej stwierdził, że spadek po zmarłym J. R. (2) na podstawie ustawy nabyli: żona M. R. i synowie J. R. (1) i Z. R. (2) po 1/3 części każde z nich. W takich samych częściach osoby te nabyły udział w gospodarstwie rolnym. W dniu 9 czerwca 1980 r. z upoważnienia Prezydenta Miasta D. złożono M. R. i J. R. (1) ofertę w sprawie dobrowolnego odstąpienia nieruchomości. Wskazano w niej, że nieruchomość położona w D. przy ul. (...) oznaczona jako parcele nr (...) o powierzchni 2308 m², była niezbędna na cele spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego. W związku z tym wyrażono gotowość nabycia wskazanej nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Grunt wyceniono na kwotę 41 544 zł, składnik roślinny wyceniono na kwotę 40 431 zł, a składnik budowlany na kwotę 8 007 zł. Postępowanie wywłaszczeniowe wszczęto w dniu 19 czerwca 1980 r. na wniosek Zarządu (...) nieruchomości o powierzchni 2308 m² oznaczonej jako działki nr (...). W toku tego postępowania toczyło się postępowanie spadkowe po zmarłym J. R. (2). W postępowaniu tym nie uczestniczył jego spadkobierca Z. R. (2). Decyzją Prezydenta Miasta D. z dnia 18 lipca 1980 r. o wywłaszczeniu nieruchomości i odszkodowaniu ((...)) wywłaszczono na rzecz państwa nieruchomość położoną w D. przy ulicy (...) o powierzchni 2308 m², oznaczoną jako parcele nr (...), nr arkusza mapy 16, stanowiącą własność M. R. w 1/2 części i J. R. (2) w 1/2 części. Wartość wywłaszczonej nieruchomości ustalono na kwotę 49 551 zł, w tym składnik budowlany o wartości 8007 zł. Na rzecz dotychczasowych właścicieli wypłacono odszkodowanie w wysokości 49 551 zł. Faktycznie zajęto nieruchomość o powierzchni 2704m², a powierzchnia działki nr (...) została błędnie obliczona, gdyż dodano do niej prawie całą powierzchnię działki sąsiedniej o nr 7/12. Po wywłaszczeniu w/w nieruchomości powodom pozostawiono do dyspozycji nieruchomość położoną w D. przy ulicy (...) w granicach większych niż to wynikało z przysługującego im prawa własności. Powód J. R. (1) uiszczał opłaty za dostawę wody do tej nieruchomości. Decyzją Kierownika Urzędu Rejonowego w B. z dnia 29 lipca 1992 r. ((...)) zmieniono decyzję wywłaszczeniową z dnia 18 lipca 1980 r. w ten sposób, że w miejsce wywłaszczonych działek o nr (...) o powierzchni 2308m² wpisano działki o nr (...) o powierzchni 2704 m² oraz ustalono odszkodowanie za różnicę w powierzchni 396 m² w kwocie 69 643 424 starych zł. Odszkodowanie to miało zostać wypłacone J. R. (1) w 1/6

części, Z. R. (2) w 1/6 części i M. R. w 4/6 częściach. W uzasadnieniu tej decyzji powołano się na decyzję Prezydenta Miasta D. z dnia 8 stycznia 1992 r. o nr (...) o wprowadzeniu przedmiotowej zmiany w operacie ewidencji gruntów. I tak działka nr (...) o dotychczasowej powierzchni 1113m² otrzymała nr (...) o powierzchni 1221 m², działka (...) o dotychczasowej powierzchni 1195 m² otrzymała nr (...) o powierzchni 1483 m² oraz działka nr (...) o dotychczasowej powierzchni 714 m² otrzymała nr (...) o powierzchni 318 m². W konsekwencji dotychczasowe działki nr (...) o łącznej pow. 2308 m² to działki o nr (...) o łącznej powierzchni 2704 m². Różnica w powierzchni wynosiła 396 m². Decyzja Prezydenta Miasta D. z dnia 8 stycznia 1992 r. o nr (...) oraz postanowienie o jej sprostowaniu z dnia 24 września 1992 r. po rozpatrzeniu odwołań J. R. (1) zostały uchylone decyzją Urzędu Wojewódzkiego w K. z dnia 2 listopada 1997 r. (...). Decyzją Wojewody (...) z dnia 12 listopada 1992 r. (...) po rozpatrzeniu odwołania J. R. (1) uchylono w/w decyzję Kierownika Urzędu Rejonowego z 29 lipca 1992 r. Natomiast decyzją z dnia 6 października 1994 r. Urzędu Wojewódzkiego w K. odmówiono wznowienia postępowania zakończonogo w/w ostateczną decyzją Wojewody (...) z dnia 12 listopada 1992 r.

W dniu 16 grudnia 1991 r. na zlecenie pozwanej Gminy D. zajęto działkę powodów nr (...) w wyniku czego zniszczeniu uległo ogrodzenie z siatki górniczej na podmurówce, składniki roślinne, w tym drzewa i krzewy, studnia głębinowa oraz pasieka pszczoła. Zgodnie z operatem szacunkowym sporządzonym w styczniu 1992 r. wartość składnika roślinnego znajdującego się na działce nr (...) wynosiła 4 660 988 starych złotych. Zgodnie z opinią biegłego R. Z. z 2 września 1996 r. wartość drzew i krzewów owocowych na dzień zawarcia ugody wynosiła po denominacji 2 040,87 zł. Według opinii biegłej D. Ł. wartość drzew, krzewów i pasiek na dzień 30 października 2013 r. wynosiła 14 480 zł. Aktualna wartość ogrodzenia znajdującego się na działce nr (...) zniszczonego w dniu 16 grudnia 1991 r. dla powierzchni 396m² biegły sądowy E. E. ustalił na kwotę 24 960 zł. W notatce służbowej z dnia 7 stycznia 1992 r. sporządzonej przez zastępcę Naczelnika stwierdzono, że działka nr (...) pozostała poza wywłaszczeniem z 1980 r. i że błędnie obliczono jej powierzchnię, wskazując, iż wynosi ona 0,0714 ha, podczas gdy faktycznie wynosiła ona 0,0318 ha. Różnica między powierzchnią wywłaszczoną a pozostającą poza wywłaszczeniem wynosiła 396 m². Na wniosek J. R. (1) z dnia 2 marca 1995 r. Prezydent Miasta D. decyzją z dnia 6 marca 1995 r. nr (...) zmienił powierzchnię działki nr (...) z 714 m² na 318 m².

W dniu 10 lutego 1995 r. doszło do podpisania ugody pomiędzy J. R. (1), M. R. i Z. R. (2) a H. Z., Prezydentem Miasta D. i K. Z., jego zastępcą, reprezentującymi Gminę D.. Przed jej podpisaniem strony poczyniły ustne ustalenia, które były zbieżne z późniejszym tekstem ugody. Projekt ugody został przedstawiony do wglądu powodom, którzy nie zgłosili co do niego żadnych uwag. Przedmiotem ugody była wypłata odszkodowania z tytułu wywłaszczonej nieruchomości o nr geodezyjnym (...) karta mapy 16 o łącznej powierzchni 2308m² niezgodne z dokumentacją geodezyjną nieruchomości pozostającej poza wywłaszczeniem to jest działki o nr geodezyjnym (...), w związku z którą nie zapłacono J. R. (1), M. R. i Z. R. (2) odszkodowania za 396 m² gruntu. Kwota odszkodowania wynosiła 10 000 zł i stanowiła ona całkowite odszkodowanie za wywłaszczenie niezgodne z dokumentacją geodezyjną dotyczącą nieruchomości pozostającej poza wywłaszczeniem to jest działki oznaczonej numerem geodezyjnym (...). J. R. (1), M. R. i Z. R. (2) na mocy tej ugody zrzekli się wszelkich roszczeń w stosunku do Skarbu Państwa i Gminy D. z tytułu wywłaszczenia działek o nr (...). Nadto zobowiązali się do wycofania odwołania złożonego do Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa. Wartość jednego metra kwadratowego działki nr (...) na dzień podpisania ugody wynosiła 14 zł, wobec czego wartość tej działki o powierzchni 396 m² wynosiła wówczas 5 544 zł.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej na podstawie art. 417 § 1 k.c., szkoda jaka powstała bowiem u powodów została w pełni naprawiona przez pozwaną na mocy postanowień ugody z dnia 10 lutego 1995 roku.

W apelacji od tego wyroku powodowie zarzucili:

- naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a mianowicie art. 233 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, że ugoda zawartą w dniu 10 lutego 1995 r. powodowie zrzekli się dochodzenia od pozwanej wszelkich roszczeń z tytułu szkody wyrządzonej w dniu 16 grudnia 1991 r.;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że kwota 10 000 złotych, wypłacona powodom na podstawie wymienionej ugody, obejmowała oprócz składnika gruntowego także składnik roślinny i budowlany, podczas gdy z treści tej ugody, ani z innych dowodów, to nie wynika.

W oparciu o te zarzuty powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa poprzez zasądzenie na ich rzecz od pozwanej 74 570 złotych z odsetkami lub o uchylenie tego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, a także o zasądzenie na rzecz powodów kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzuty apelacji dotyczą w istocie oceny skutków zawartej pomiędzy powodem J. R. (1), poprzednikami prawnymi pozostałych powodów a pozwaną Gminą ugody w dniu 10 lutego 1995 roku. Przedmiotem tej ugody była wypłata odszkodowania z tytułu wywłaszczonej nieruchomości oznaczonej numerami geodezyjnymi (...) o łącznej powierzchni 2308 m² położonej przy ulicy (...) w D.. Strony ugody ustaliły że współwłaścicielom wywłaszczonej nieruchomości nie zapłacono odszkodowania za 396 m² gruntu, że ugodzone odszkodowanie wynosi 10 000 złotych, a kwota ta stanowi całkowite odszkodowanie za wywłaszczenie niezgodne z dokumentacją geodezyjną dotyczącą nieruchomości pozostającej poza wywłaszczeniem, to jest działki (...), a ówczesni współwłaściciele nieruchomości o którą chodzi, zrzekają się wszelkich roszczeń do Skarbu Państwa i Gminy D. z tytułu wywłaszczenia działek (...).

Sąd pierwszej instancji uznał, że źródłem odpowiedzialności pozwanej jest art. 417 § 1 k.c., wszystkie przesłanki tej odpowiedzialności zostały spełnione, tyle tylko, że szkoda jaka u powodów (częściowo ich poprzedników prawnych) powstała, została naprawiona przez pozwaną na mocy postanowień przytoczonej ugody z dnia 10 lutego 1995 roku, a wypłacone na jej podstawie odszkodowanie obejmowało nie tylko grunt ale także składniki budowlane (ogrodzenie), roślinne, studnię głębinową i pasiekę. Z tezą tą należy się zgodzić. Wbrew zarzutom apelacji bowiem Sąd Okręgowy istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne poczynił w sposób prawidłowy, właściwie oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy przez pryzmat zasady swobodnej oceny dowodów, której nie nadużył (art. 233 § 1 k.p.c.).

To że wypłacone w 1995 roku odszkodowanie w kwocie 10 000 złotych za 396 m² nieruchomości którą powód J. R. (1) i poprzednicy prawni pozostałych powodów użytkowali było kompletne i obejmowało także wymienione składniki tej części nieruchomości wynika nie tylko z samej ugody ale także z innych okoliczności. Z samej ugody wynika poprzez zawarty w niej zapis o zrzeczeniu się przez współwłaścicieli wszelkich roszczeń wobec pozwanej z tytułu wywłaszczenia ich nieruchomości, a jakiegokolwiek wątpliwości rozwiewa wysokość odszkodowania w kontekście ówczesnej wartości gruntu w tym miejscu, a także okoliczności zawarcia ugody. Gdy chodzi o wysokość odszkodowania, które strony ugody ustaliły na 10 000 złotych, zasadniczym, wbrew argumentom apelacji, dowodem jest opinia biegłego R. Z. z dnia 2 września 1996 roku, która określa wartość jednego metra kwadratowego gruntu na działce (...), a zatem w miejscu o które chodzi w tej sprawie, na 14 złotych, co po pomnożeniu przez powierzchnię gruntu będącego przedmiotem ugody (396 metrów kwadratowych) daje 5 544 złote. Trafnie więc z tej okoliczności Sąd pierwszej instancji wyprowadził wniosek, że kwota 10 000 złotych obejmowała także odszkodowanie za składniki gruntu czyli ogrodzenie, rośliny, pasiekę i studnię głębinową. To że wymieniony biegły wycenił część działki (...) wynoszącą 174 m² nie ma tu znaczenia, istotne jest że określona została wartość gruntu w tym samym miejscu i na dzień zawarcia ugody czyli na 10 lutego 1995 roku. Jak najbardziej uprawnione jest więc przyjęcie, że odszkodowanie wypłacone w wyniku zawartej ugody w wysokości przekraczającej ówczesną wartość gruntu obejmowało także jego składniki. Drugim powodem dla którego należy przyjąć ocenę Sądu pierwszej instancji za prawidłową są okoliczności zawarcia ugody o których zeznawali świadkowie, a w szczególności reprezentujący w ugodzie Zarząd Miasta D. Prezydent Miasta H. Z.

i ówczesny Naczelnik Wydziału Geodezji i (...) Gruntami J. P., który przygotowywał projekt ugody. W szczególności ten drugi świadek (karta 58-59 akt), składając zeznania w maju 1995 roku wyraźnie wskazał na zamiar stron ugody uregulowania wszelkich roszczeń współwłaścicieli związanych z zajęciem wywłaszczonej nieruchomości oraz że ugoda dotyczyła odszkodowania za grunt i składnik budowlany. Tak również relacjonował rozmowy z przedstawicielem współwłaścicieli - powodem J. R. (1) ówczesny prezydent miasta wskazując, że ugoda miała na celu zakończenie wszystkich spraw związanych z działkami powodów, zarówno spraw gruntowych jak i składnika budowlanego i roślinnego (zeznanie w maju 1996 karta 196-1997 akt). Nie bez znaczenia jest również to, że ówcześni przedstawiciele pozwanej, pomimo niejasności związanych z granicami działek i przekonania, że powodowie po wywłaszczeniu mieli prawa tylko do działki (...) o powierzchni 318 m², chcieli zakończyć wszelkie z nimi spory dotyczące odszkodowania i taki był cel zawartej ugody. Zwrócić należy także uwagę, że w dacie zawierania ugody pozwana (ówcześni jej przedstawiciele), wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, nie wiedzieli o toczącym się procesie zainicjowanym wniesieniem pozwu z dnia 14 grudnia 1994 roku, odpis tego pozwu został doręczony pozwanej w dniu 2 marca 1995 roku (karta 27 akt), a zatem już po zawarciu ugody z 10 lutego 1995 roku. Dlatego argumentacja, że pozwana w dniu ugody, godząc się na wypłatę odszkodowania w kwocie 10 000 złotych wiedziała o toczącym się procesie o odszkodowanie za szkodę inną niż objęta ugoda jest nieuzasadniona.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, o kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygając w oparciu o przepisy art. 98 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.